

model kartonowy ◆ 1:25

MODELIK

Rok II (IX)

Nr 4/98

ISSN 1428-3840

JAGDPANZER 38 (t) Hetzer

NIEMIECKI NISZCZYCIEL CZOŁGÓW Z II WOJNY ŚWIATOWEJ



Niemiecki lekki niszczyciel czołgów z II wojny światowej

JAGDPANZER 38 (t) Hetzer

Opracowanie modelu: Ryszard Maj
Projekt okładki: Wojciech Sankowski

Niszczyciel czołgów - PANZERJÄGER, miał być jedną z „cudownych broni”, zdolnych, we współdziałaniu z innymi tego typu nowościami, zatrzymać sowieckie i sojusznicze czołgi. Hitlerowscy generalowie, a także sam Hitler, poświęcili temu sprzętowi ogromną uwagę i dlatego jego produkcja uzyskała najwyższy priorytet. Niszczyciel czołgów - to szybki i zwrotny gąsienicowy wóz bojowy, dobrze opancerzony i uzbrojony w skuteczną armatę przeciwpancerną. W przeciwieństwie do czołgów, jego główne uzbrojenie nie jest umieszczone w obrotowej wieży, ale w przedniej płycie kadłuba, jedynie z ograniczonymi katami ostrzału w pionie i poziomie. Jagdpanzer 38 (t), jak nazywał się oficjalnie produkowany w ramach programu G-13 w zakładach Skody i BMM wóz bojowy, należał do kategorii lekkich niszczycieli czołgów. W armii niemieckiej był najwięcej pojazdów tej właśnie kategorii. Definitywny projekt niszczyciela czołgów został opracowany przez firmy niemieckie, chociaż zastosowanie rozwiązania konstrukcyjne były wzięte z pojazdów czeskich: przedłużone i wzmożone podwozie typu Praga, silnik wysokoprężny Tatra i skrzynia biegów Praga-Wilson.

W pancernym kadłubie umieszczony był w tylnej części silnik, z którego za pośrednictwem wału momentu obrotowy przenoszony był do skrzyni biegów umieszczonej z przodu, a stąd poprzez planetarny mechanizm skretu do przednich kół napędowych. Prowadzenie gąsienic zapewniali oprócz kół napędowych także tylne koła napinające oraz po dwa zespoły dużych kół nośnych po każdej stronie. Każda para kół zawieszona była na ruchomej belce amortyzowanej przez resor półeliptryczny, przy czym cały mechanizm ukryty był za pancernymi dyskami kół. Takie rozwiązanie nie tylko zwiększało osłonę zawieszania, ale także zapewniało wysoką ruchliwość w terenie. Gąsienice miały wysokie zęby prowadzące wykluczające ich zeszlizgnięcie się z kół. W układzie kierowania zastosowano planetarny mechanizm skrętów i sprzęgeli, zapewniało płynność skrętów i możliwość wykonania obrotu w miejscu. Ciekawym rozwiązaniem zwiększającym bezpieczeństwo czołgu było rozmieszczenie zbiorników paliwa. Leżały one na opancerzonym dnie kadłuba, pod silnikiem, tworząc jednocześnie jego łożo, a ich konstrukcja zapewniała w wypadku trafienia skierowanie się wybuchu pod czołg. Uzbrojenie Hetzera stanowiła armata kalibru 75 mm PaK 40 z łoża o długości 48 kalibrów. Z odległości 1500 m przebijała panczer o grubości 101-110 mm. Specjalna ona stawiana jej wymagania, przysparzała jednak też wiele problemów. Jej montaż w ciasnym przedziale bojowym był trudny, a duże wymiary i spory ciężar utrudniał zadanie jej obsługi, były też kłopoty z celownikiem. Hetzer przewoził mały zapas amunicji - tylko 41 (później 45) sztuk. Było oczywiste, że pojazd wymagał zastosowania innej armaty. Dobre rezultaty prób rokowały nadzieję na użycie armaty, której odrzut był tłumiony nie przez skomplikowane urządzenia oporotwornikowe, a przez masę samego pojazdu. Pomyślnie próby z takimi armatami prowadził zakład Krupp i Rheinmetall, we współpracy z firmą Alkett. Dwa prototypowe wozy oznaczone Jagdpanzer 38 (t) Starr wyprodukowała jako wzorce do produkcji seryjnej berlińska firma Alkett latem 1944 roku, a dalsze dwa powstały w BMM. W grudniu 1944 i styczniu 1945 r. w Pradze zbudowano serię zerowa liczącą 10 sztuk, ze zmienioną przednią płytą pancerną, jazdarnią i armatą 75mm PaK 39L/48. Jednostkę napędową Hetzera stanowił 6-cylindrowy, benzynowy silnik Praga AE, który był modyfikacją szwedzkiego silnika Scania-Vabis typ 1164 z początku lat trzydziestych. W późniejszym okresie okazało się, że nie spełnia on wymagań, jakich oczekiwano. Jego najlepszym następcą okazał się 12-cylindrowy, chłodzony powietrzem silnik wysokoprężny Tatra 103 o mocy 162 kW (220 KM), który doskonale sprawdzał się jako napęd ciężarówki Tatra 111, czy też samochodu pancernego SdKfz 234. We współpracy z koprzywnicą Tatrą powstało kilka prototypów Jagdpanzerów 38 (t) napędzanych tym właśnie silnikiem i wykorzystujących nową planetarną skrzynię biegów Wilson-ZF. 1 kwietnia 1944 roku, po wielu modyfikacjach, opuściła hale montażowa zakładów BMM w Pradze-Libni pierwszy seryjny Hetzer, natomiast w sierpniu doszło do pierwszego ich zastosowania bojowego na froncie wschodnim, szybko też jednak Hetzery pokazywały się na froncie zachodnim. Pierwszych 49 Hetzerów otrzymał Panzerjäger Abteilung 731 (samodzielny batalion niszczycieli czołgów). Relacje dowódców pododdziałów, którym przydzielono lekkie niszczyciele

czołgów, oceniały je zazwyczaj bardzo pozytywnie. Dobrze wyszkolony pododdział niszczycieli czołgów mógł stworzyć na froncie ciężki do przełamania węzeł obrony przeciwpancernej. Już pierwsze tygodnie walk potwierdziły wysokie walory bojowe Hetzerów. W cytowanym biuletynie wojsk pancernych z października 1944 r. stwierdzono: „Lekki niszczyciel czołgów Jagdpanzer 38 sprawdził się w walce. Zalogi są z nich dumne, zarówno one same jak i piechota mają do nich zaufanie. Szczególnie uznane budzi możliwość prowadzenia określonego ognia z km-u. Duża siła ognia, mała wydajność kalkowita i korzystny kształt wykazały swoją kalkowitą przystosowanie dla obu głównych ognia i natarcia. Zdąrzyło się, że jedna kompania zniszczyła w krótkim czasie 20 czołgów wroga bez strat własnych. Inny pododdział przybył do rejonu działań po okonaniu w ciągu dnia bez awarii 160 km. Panczer czołgu wytrzymał ostrzał przez rosyjskie działa p.ancernic kalibru 76,2 mm. Dotychczasowe straty są następstwem trafień w bok lub tył pojazdu...”

Próby przeprowadzone z zdobytym alianckim sprzętem pancernym wykazały, że Hetzer mógł zwyciężyć standardowy sowiecki czołg średni T-34/85 trafiając w jego panczer czołowy z dystansu około 700 m, tymczasem czołg sowiecki mógł przebić panczer czołowy Hetzera z odległości do 400 m. Jagdpanzer 38 (t) nie był jednak pozbawiony wad. Zbyt mała w porównaniu do masy masy silnika odbijała się na prędkości i manewrowości wozu, szczególnie w terenie. Niekorzystnie na właściwościach jezdnych odbijało się nieskompensowane obciążenie prawej strony przodu kadłuba przez armację i jej jazdarnie. Niewielki i niesamowicie ciasny po zapaleniu amunicji przedział bojowy stwarzał zалоze w czasie walki bardzo złe warunki, jego wentylacja także pozostawiała wiele do życzenia. Zbyt mała liczba pokoypokoju i szczeliny obserwacyjnych tworzyła wady obserwacji martwej strefy, dotyczyło to zwłaszcza prawego boku. Wady te miano usunąć w nowym lekkim niszczycielu czołgów Panzerjäger 38 (t). Wóz ten miał mieć przy nieco większych wymiarach silnik o mocy 220 KM oraz armatę tego samego kalibru, ale o lufie długości 70 kalibrów, co zapewniałoby zwalczanie nawet nacięższych opancerzonych pojazdów przeciwpancernika z odległości powyżej 1500 m. Lekkie niszczyciele czołgów Jagdpanzer 38 (t) Hetzer były jednak z pewnością jednymi z najlepszych wozów bojowych tego typu, jakie pojawiły się na polach bitew II wojny światowej. Należy tu wspomnieć, iż jedno zoidal Hetzer (nazwane „Chwał”) zdobyte zostało przez żołnierzy AK podczas Powstania Warszawskiego i użycie do obrony barykady na ulicy Szpitalnej. Ponad 2800 wyprodukowanych Hetzerów było bezspornie największym osiągnięciem dla obydwóch firm w całej ich historii. Mimo to nadzieje Wehrmachtu związane z Panzerjäger-programem nie zostały spełnione, pomimo najwyższych priorytetów, jakie dano producentom i ich kooperantom. Ta z pewnością bardzo skuteczna broń nie mogła już w poważniejszy sposób wpłynąć na sytuację na frontach. Ostateczną klęskę Niemiec była już na przełomie 1944/45 roku tylko kwestią czasu i nie zapobiegłoby jej miewk stwierdzenie do boju kilku tysięcy nowych Panzerjägerów.

Dane taktyczno-techniczne:

Długość kalkowita:	672 cm
Szerokość:	263 cm
Wysokość:	210 cm
Prześwit:	38 cm
Masa bojowa:	16 ton
Zaloga:	4 ludzi
Napęd:	silnik gaźnikowy, 4-suwowy, rzędowy, chłodzony cieczą, 6-cylindrowy Praga AC o mocy 160 KM przy 2800 obr./min.
Prędkość maksymalna:	42 kmh po drodze; 25 kmh w terenie
Grubość pancerna:	przód: 60 mm; boki i tył: 20 mm, góra i dno: 8 mm
Uzbrojenie:	75 mm armata 7,5 cm PaK 39 L/48, 1 zdalnie sterowany km kalibru 7,92 mm 41 nabójów do amunicji; 1200 do km-u 260 km po drodze; 180 km w terenie
Amunicja:	
Zasięg:	

MODELIK 4/98 ISSN 1428-3840
JAGDPANZER 38 (t) HETZER
WYDANIE I
WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE ©
Made in Poland

Wydawca:
WYDAWNICTWO „MODELIK”
Janusz Oleś
ul. Szczecińska 10
74-100 Gryfino

Adres korespondencyjny:
Janusz Oleś
ul. Szczecińska 10
74-100 Gryfino
tel./fax: (091) 40-45-299

Model kartonowy JAGDPANZER 38 (t) HETZER opracowano w skali 1:25 na podstawie czasopisma „Technika Wojskowa” nr 9/97 i modelu plastikowego firmy DRAGON. Model prezentuje wóz w jednym z malowań fabrycznych - nieregularne plamy przypominające fale w kolorach piaskowym i ceglastoczerwonym na oliwkowozielonym podkładzie. Często zamiast standardowych farb niemieckich używano farb czeskich przedwojennej produkcji.

OPIS BUDOWY MODELU

UWAGI OGÓLNE

Model niszczyciela czołgów „Hetzer” nie jest trudny w budowie. Najwięcej problemu sprawi układ bieżni, któremu należy poświęcić najwięcej czasu.

Pozostałe elementy posiadają numerację która odpowiada kolejności sklejania.

Do sklejania zalecam używanie dwóch klejów: duże płaszczyzny najwygodniej sklejać butaprenem, natomiast elementy małe, o małej powierzchni styku i tam, gdzie wymagana jest sztywna spoina (np. przy kolach) używamy Hermułu. Można również stosować klej wiskol, jednak nie „chwyta” on od razu, schnie długo i przy sklejaniu większych powierzchni może wypaczyć model.

Potrzebne będą dodatkowe materiały: tektura o grubości 1 mm, tekturka o grubości 0,5 mm, pusty wkład od diugipsu, drut o średnicy 0,5 mm i kawałek plastikowej ramki z wtyłoczek modelu plastikowego do wyciągnięcia na gorąco anteny.

DODATKOWE OZNACZENIA

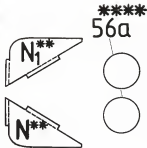
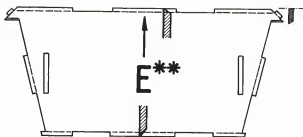
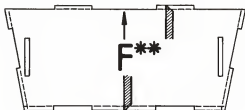
- X --- -rozciąć lub wyciąć
- -linia zagięcia
- ⊖ -zwinąć ciasno w rulon
- ⊕ -kierunek: przód lub kierunek zwijania
- W -wyciąć
- L, P -strona lewa; prawa
- L₁ -strona lewa przód
- P₁ -strona prawa tył
- *** -nakleić na dwie warstwy tektury grubości 1 mm
- ** -nakleić na tekturę o grubości 1 mm
- * -nakleić na tekturę o grubości 0,5 mm
- -zwinąć w tuleję z wewnętrzną złączką

BUDOWA MODELU

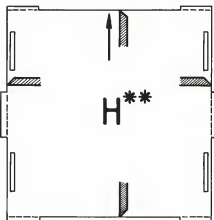
Budowę rozpoczynamy od wycięcia i naklejenia na tekturę 1 mm szkieleta: A, A₁, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, K₁, L, L₁, M, N, N₁, O. Po dokładnym wycięciu i oszlifowaniu krawędzi tak jak sygnalizują przekroje poprzeczne składamy kadłub pamiętając o tym, aby elementy J, J₁ „zmieszczyły” się na podłożu modelu cz.D. W tym celu dokładnie szlifujemy na całej długości dolną krawędź cz. J, J₁.

Elementy jarzma armaty sklejamy wg rys. pomocniczego zwracając uwagę na elementy L, M aby otwory w obu częściach stanowiły wspólną os symetrii dla wprowadzenia lufy armaty. Należy również zwrócić uwagę na cz. N, którą wkładamy po prawej stronie Jarzma, a dolną częścią „wpuści” powinna miąć się z częścią szkieletową A w kierunku na zewnątrz. Ewentualne nierówności i ubytki uzupełniamy szpachlówką i szlifujemy drobnym papierem ściernym. Tak przygotowany szkielec oklejamy elementami pozycja: 1-dół i 2-góra pamiętając o wycięciu w przedniej płycie pancerny wnęki na jarzmo armaty. W tym miejscu przyklejamy pogrubioną tekturą element O. W następnej kolejności przyklejamy uprzednio pogrubioną tekturą cz.3P, 3L oraz od strony wewnętrznej również grubsze: cz.3P₁ -po stronie prawej przedniej modelu; cz.3L₁ -po stronie lewej przedniej modelu; cz.3P₁ -po stronie prawej tylnej modelu; cz.3L₁ -po stronie lewej tylnej modelu. Cz.4, 5, 6 przyklejamy w dolnej płycie modelu, natomiast cz.7, 7a, 8 na płycie tylnej wg rys. zestawieniowego. Włazy żaluzji cz.9, 10 oraz przedziału siłnikowego cz.11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 przyklejamy na górnej części modelu wg rys. pomocniczego. Cz.18 po dokładnym wycięciu i wyprofilowaniu przyklejamy na cz.O. Cz.19, 22 po odpowiednim ukształtowaniu przyklejamy na przedniej płycie pancerny (rys. pomocniczy). Cz.20, 21, 23, 24 przyklejamy na górnej płycie pancerny pojazdu. Jarzmo przewodu antenowego cz.25 przyklejamy na prawej, bocznej płycie pancerny wg rys. pomocniczego, pamiętając na razie wklejenie masztu antenowego. Przystępujemy teraz do montażu układu napędowego i jezdnego pojazdu. W pierwszej kolejności przyklejamy wcześniej pogrubione cz.26, 27P, 27L. Cz.28P, 28L zwijamy w tuleję, wznacmiany segmentami 29a, 29 i przyklejamy od strony zewnętrznej strony przekładni kola napędowego cz.34. Następnie zwijamy w stożki cz.30, 30a i przyklejamy do części zespołu. Następnie sklejamy parami kola napędowe cz. 31, 31a, 32, 32a oraz cz.33 uzupełniając cz.35. Kolejno składamy w pudełka cz.36, przyklejamy do nich

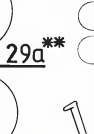
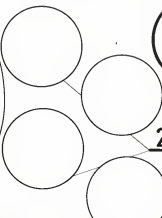
cz.37, 37a. Doklejamy do nich cz.38, 39, 40. Cz.41 zwijamy w tuleję i przyklejamy parami do cz.37. Cz.42 -resory - składamy od najdłuższego oklejając z obu stron strzemiączkami cz.43. Sklejony resor lekko wyginamy i przyklejamy stroną niezadrukowaną do cz.37 operując końce na cz.41. Całość oklejamy sworzniami centralnymi cz.44 wg rys. zestawieniowego. Należy tutaj zwrócić uwagę, aby elementy 36 wraz z przodospółwą. Podobnie postępujemy przyklejając do bocznej płyty cz.3P, 3L swoim dolnym, wystającym końcem został przyklejony do dolnej części podłogowej cz.1. Kola jezdne cz.45, 46, 47, 48, 49, 50, 50a składamy zgodnie z rys. pomocniczym. Tylne kola napinające cz.51P, 51L, 52, 52a składamy wg rys. pomocniczego pamiętając, aby element 51, 51P w momencie przyklejania do bocznej płyty 3P, 3L swoim dolnym, wystającym końcem został przyklejony do dolnej płyty podłogowej cz.1. Tarcze kół napinających cz.53, 54 sklejamy parami i przyklejamy na zwinięte w tuleję cz.52. Następnie oklejamy paskami 52a i tak przygotowany segment łączymy z cz.51L, 51P. Kola podtrzymujące wykonujemy zgodnie z rys. pomocniczym. Cz.55 zwijamy w rurki i nakładamy na nie przygotowane kola, które sklejamy parami 56, 56a oklejając cz.57, 58, 59. Całość oklejamy wyprofilowanym elementem 60 i przyklejamy w oznaczonym miejscu. Blotniki przednie cz.61P, 61L, 62 kształtujemy i przyklejamy do przodu pojazdu. Blotniki tylne cz.63P, 63L składamy wyginając do „góry” czołowy wspornik. Łączymy do spodniej, prawej i lewej strony kadłuba za pomocą wsporników 64P, 64L, 65P, 65L, uzupełniając skrzynką narzędziową cz.66. Cz.67 składamy w pudełko i przyklejamy na prawym, przednim blotniku. Ekran pancerny cz.68P, 68L składamy parami, a przed sklejaniem wkładamy w środek części niezadrukowaną sklejki 69, 70 tak jak przedstawia rys. pomocniczy. Ważne jest, aby wsporniki wyznaczały swoją szerokością środek połączeń nitowych ekranów. Panoemną osłonę armaty formujemy z cz.71, 71a, 71b, 72, 77 wg rys. pomocniczego. Lufa armaty cz.72, 73, 74, 75 składamy związując poszczególne sklejki i łącząc za sobą. Element 75 naklejamy na tekturę o grubości 1 mm, zwijamy w rulon do „wewnątrz” i wklejamy w przedniej części lufy do środka zaklejając pierścieniem imitującym grubość lufy. Całość kończymy wklejeniem cz.78. Układ wydechowy cz.79, 80, 80a, 81, 82, 83, 84, 85 składamy przyklejając do podstawy cz.79 cz.80 z wklejono do wewnątrz cz.80a, a następnie związując w rurki cz.81, 82 na tulejach wewnętrznych 83, 84 i łącząc kolektorem cz.85. Osłonę km-u sklejamy kolejno z cz.86, 86a -podstawy; cz.82 -osłony, którą składamy „para” i oklejamy podstawę. Karabin maszynowy sklejamy z elementów: 87 -zwiniętego ciasno w rulon i przyklejonego stroną niezadrukowaną w osłonę karabinu cz.88, druga, barwna na uprzednio zwinięty w lejek tłumik płomienia cz.89. Całość przyklejamy do elementu 90 łącząc wspornikiem 91 oraz magazynek amunicji przyklejony z lewej strony. Zawiasy cz.93 przyklejamy w oznaczonych miejscach pokrywi i lufę pojazdu. Gąsienice cz.94, 95, 96, 97 składamy zgodnie z rys. pomocniczym. Po założeniu gąsienic możemy przykleić na stałe pancerne osłony pojazdu cz.68P, 68L. Odcinki zapasowych gąsienic cz.98, 99 naklejamy na tekturę o grubości 1 mm i przyklejamy w oznaczonych miejscach oklejając cz.100, 101. Nożyce do cięcia drutu cz.102 starannie wycinamy i przyklejamy na prawym, tylnym blotniku w miejscu zaznaczonym linią przerywaną. Podobnie postępujemy z cz.103 -podnosnikiem korbowym, do którego proponuję „dorobić” trzonek, najlepiej z kawałka drewna brzoźowego (przekrój poprzeczny zaznaczono obok). Łopatkę cz.105 wykonujemy wykorzystując materiał podstawowy zamieszczony na arkuszu lub wzbogacając imitację trzonek odciśnięciem pustego wkładu od diugipsu oklejając zakończenie paskiem wg kolejności (odcinki pasów wyrwane zgodnie z kierunkiem montażu). Kończącą fazą budowy modelu będzie wykonanie anteny wg wzoru II, oraz uchwyty wz.I, III, IV, V, wykorzystując do tego celu zszywkę o grubości drutu 0,5 mm. Całość można uzupełnić zainstalowaniem na cz.20 reflektora, wykorzystując do tego celu kawałek rozbitego odblasku koloru białego. Reflektor ten montujemy w ten sposób, aby mieścił się w obrysie wł.1. Gotowy model można wretusować farbami i polakierować.



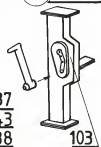
56a



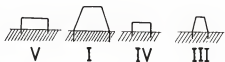
29**
56a



**
35a

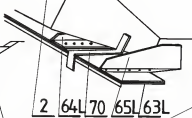
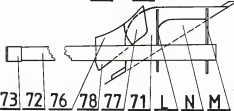
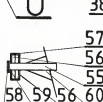
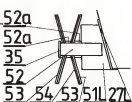
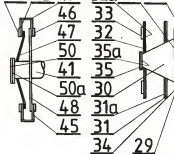


WZORY 1:1



II drut o gr. ϕ 0,5 mm 52a

46 45 49 32a 29a 28L



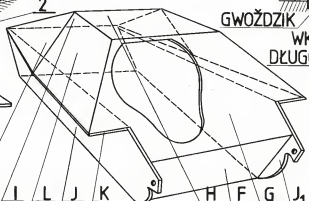
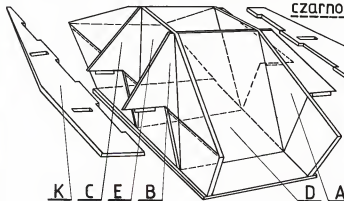
22c
22b
22a
22
2

wewnątrz
barwić na
czarno

89 87 88 91 90 91



GWOŹDZIK
WKŁAD
DŁUGOPISU



Jagdpanzer 38(t) Hetzer

